Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 99.

Kwartalnie kosztuje [illegible] Mon. miesięcznie [illegible]

WTOREK 2 Maja 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła pod. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan [illegible]	[illegible]
	6	27 5. 90	+ 6, 2	3. 24	ZPł. Zachodni	słaby	Pogoda z Chmuram	
30	2	5, 25	+17, 6	6 38	Pł. Zachodni	,,	,, ,,	
	10	5 10	+11. 3	4 54	Wschodni	.	Pochmurno	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

OBWIESZCZENIE.

Ponieważ rozchodzą się wieści, jakoby obawiać się należało naruszenia bezpieczeństwa osób i majątku, przybycia bandy włościan, rabunku i t. p., które aczkolwiek zupełnie fałszywe i jedynie płodem zatrwożonéj poprzedniemi wypadkami wyobraźni, albo złéj woli będące — przecież spokojnych Obywateli tutejszych niepokoją, ciągłéj nieufności i bezpotrzebnego wydalania się z kraju są przyczyną.

C. K. Kommissaryat Nadworny widzi potrzebę pospieszyć z oświadczeniem: iż bezpieczeństwo osobiste i majątkowe mieszkańców tutejszych jest i będzie pierwszém staraniem Władzy Rządowéj, i że obywatele w każdym razie liczyć na to mogą, iż Rząd krajowy wszelkich w Jego mocy będących użyje środków, gdyby potrzeba tego zaszła, aby mieszkańcy Miasta i Okręgu tutejszego w prawach swych naruszonemi nie byli; — że zatém wszelka obawa w tym względzie jest płonną i w nieprzyjaznym dla Obywatelstwa, przez ludzi źle myślących rozszerzana celu.

Zarazem przypominając rozporządzenia poprzednie pod tym względem przez C. Kr. Dyrekcyą Policyi wydane, zwraca uwagę na to, iż rozsiewacze, za odkryciem, stósownie do tychże, surowo ukaranemi będą.

Kraków d. 29 Kwietnia 1848 r.

Zastępca C. K. Kommissarza Nadwornego
KAROL BARON MOLTKE.
C. K. Generał-Major.

Do Redaktora Gazety Krakowskiéj.

Wiadomo ci zapewne Szanowny Redaktorze o rzuconéj na mnie potwarzy, jakobym na dniu 26 Kwietnia b. r. miał odmówić lodu dla rannych Polaków w czasie bombardowania miasta.

Nie wchodząc w dochodzenie źródła téj potwarzy, winienem tak dla siebie samego, jak dla ostrzeżenia publiczności i wywiedzenia jéj z błędu, rzecz jak się ma wyłożyć.

Dnia 26 Kwietnia wieczorem, podczas mojéj niebytności, zażądano lodu dla rannych, na skutek czego subjekt mój pełny szafliczek lodu przyniósł i oddał służącemu.

Nazajutrz także podczas mojéj nieobecności, tenże sam służący zażądał powtórnie lodu, a gdy ludzie moi naówczas byli zatrudnieni, proszono więc aby się chwileczkę zatrzymał, bo lodu jeszcze z piwnicy nie wyniesiono. Nie chciał czekać ów służący i pobiegł gdzieindziéj. Odtąd już się więcéj nie zgłaszano, aż dnia wczorajszego, jeden z ludzi zacnych, który sądził, że nikogo potępiać bez wysłuchania nie godzi się, o całéj plotce uwiadomił i skłonił mię do wyświécenia niniejszém prawdy.

Chociaż na polskiéj ziemi nie urodzony, ale z niéj żyjąc i na niéj od kilkudziesięciu lat mieszkając, też za drugą Ojczyznę przybrałem, a zachowaniem się mojém dałem przykład, żem pełnił obowiązki dobrego obywatela i przybranych moich Rodaków wspólne zawsze dzielił losy.

Racz przyjąć Szanowny Redaktorze wyraz prawdziwego szacunku z którym zostaję — Sługa

Redolfi.

AUSTRYA.

Wiedeń 27 Kwietnia. Najnowsze z Włoch wiadomości o podbiciu prowincyi Friaul, silnie wzmocniły tutejsze stronnictwo, będące za nowém podbiciem Lombardyi. Jednak jesteśmy przekonani, że każda następna gwałtowna demonstracya, chybi celu swojego. (G. Wr.)

Z Triestu pod d. 25 donoszą, że nasza flotylla z 3ch fregat, i 4ch brygów złożona, do któréj przyłączył się angielski statek parowy, już wypłynęła z Pola, aby Wenecyą, gdzie największa panuje anarchia, blokować.

Dzisiejsza wiadomość z Triestu o przybyciu tamże angielskiego konsula z Wenecyi, potwierdzą się, jak i to, iż tenże oświadczył, że Anglia nie uzna téj rzeczypospolitéj. Wiadomość zaś, jakoby

lud w Wenecyi zdarł Angielskie herby, jest bezzasadną. Konsul Angielski po wyprawieniu depeszy do posła W. Brytanii w Wiedniu, Lorda Ponsonby, powrócił do Wenecyi dla bezpieczeństwa zostających tam Anglików.

Z listu prywatnego dowiadujemy się następnych szczegółów o bitwie z powstańcami w Brescia.

W d. 24 lutego wkroczyliśmy do Brescia zmieniając garnizon, i w przeciągu czterech tygodni, nadzwyczajnych dożyliśmy wypadków. W chwili niespodziewanego, i od żadnego oficera nieprzewidzianego wymarszu w śród walki z mniejszą częścią nie zadowolonych obywateli, wielkich doznaliśmy strat. Większa część oficerów i urzędników wojskowych swoje mienie potraciło, przez co wielu zupełnemi zostało żebrakami. Jedynie uratowano, co miano przy sobie. Zostawiliśmy także w Brescia nowe mundury na 215 ludzi. Nasza kompania muzyki poniosła szkody na 4000 zr. w mundurach, instrumentach, i bagażach. Dziesięciu oficerów zostało zupełnie z mundurów i pieniędzy ogołoconych. Kapitan P. zostawił swą żonę, 4 dzieci, i swój majątek 8000 zr. w zabudowaniach arsenału, który powstańcy szturmem zdobyli, i zrabowali. Wszyscy pozostali w Brescyi, oficerowie, kobiety, żołnierze, gdzie gościnnie i przyjaźnie podejmowani być mają; najokropniejszą jest niepewność o pozostałych dwóch kompaniach w zamku Brescii. Jak o powyższych kompaniach, tak i o trzeciéj, wysłanéj z Werony do Brescii z transportem prochu, żadnéj nie mamy wiadomości.

Wychodząc z Brescia, straż przednia, składająca się z dwóch kompanij bardzo wiele ucierpiała. Wzdłuż Bastionu, odbył się odwrot tejże pod zasłoną głównéj kolumny, całą godzinę trwał morderczy ogień z strony powstańców, wewnątrz domów schronionych. Musiano szturmem wziąść główną bramę twierdzy, nasi dzielni Jlliryjczycy rozwinęli olbrzymią siłę. Brama ta okuta na 2 cale grubemi żelaznemi sztangami i ryglami, w 4ch minutach wypartą została. Po przebyciu téj tamy, dwa wedle niéj stojące domy, od powstańców obsadzone, szturmem zdobyto, i zrabowano.

Z Brescii wyszliśmy do Crema, a następnie w Weronie złączyliśmy się z głównym korpusem feldmarszałka Radeckiego. (G. w. W.)

CZECHY.

Praga 25 *Kwietnia*. Wczoraj wieczór zwołano Komitet narodowy. Hr. Stadion, naczelny Burggraf, otrzymał z Wiednia polecenie wysłania deputowanych na sejm niemiecki i ogłoszenia w tym celu wyborów. Właściwy wydział wypracował tę kwestyę i komitetowi narodowemu złożył petycyą do Jego C. K. Mości, iż z strony Czech nie może pierwéj nastąpić żadne przyłączenie do Niemiec i żadne wysłanie tamże na sejm, dopóki właściwa władza, to jest mający nastąpić sejm narodowy, co do tego nie rozstrzygnie. Nad tą, wybornie wypracowaną petycyą, żadnych narad nie było i została jednogłośnie z wielką radością przyjęta. Zarazem oświadczyły Czechy swoje przywiązanie do Cesarskiego Domu radosnemi okrzykami. Petycyą tę, niebawem przez umyślnie do tego wybraną deputacyą wysłano. Powiéwa dziś z domów i okien Pragi wedle niemieckich i czeskich chorągwi, także i Cesarska; podobne kokardy ozdabiają każdego. (G. Wr.)

LOMBARDYA.

Gazetta di Milano zawiéra pismo jenerała-porucznika d'Arco Ferrari do króla Karola Alberta, którym oświadcza, iż W. X. Toskanii oddał mu dowództwo swojego wojska do Lombardyi przeznaczonego, z którym pod rozkazy króla Sardynii oddaje się. (G. w. W.)

Gazz. di Mil. z d. 20 kwietnia donosi, iż Hr. Collegnano przybył z Toskanii do Medyolanu i podczas choroby Hr. Pompeo Litta, objął ministerstwo wojny. Tenże otrzymał zarazem stopień jenerała w armii króla Karola Alberta. (G. w. W.)

Wiadomości zagraniczne.

ROSSYA.

Warszawa 20 *Kwietnia*. Wiadomość o rozstrzelaniu czterech oficerów za zagwożdżenie dział w cytadelli potwierdza się. — Wyjechała wreszcie Polska deputacya do Petersburga, która jednak napotkawszy Cesarza w drodze do Warszawy, powróciła. — Dezercya rossyjskiego wojska w Polsce jest bardzo znaczną, szczególnie mało pokazują przywiązania do swego rządu wojska w nadgranicznych krajach stojące. — Według prywatnych wiadomości z Kamieńca, donoszą tam na drodze handlowéj z Petersburga i Moskwy, o wybuchłém powstaniu wojskowém w Gwardyi Petersburgskiéj i pomiędzy ludnością Moskwy. Wołyń i Podole mają tylko na przyjazne chwile do powstania oczekiwać, tamtejsi żydzi sprzyjają Polskiemu poruszeniu, przeciwnie od swoich współwyznawców w Poznaniu i czynny rozwijają udział. (G. Wr.)

PRUSSY.

Wrocław 28 *Kwietnia*. Dziś pociągiem kolei żelaznéj przybyło 200 Emigrantów z Krakowa, którzy jako i pierwsi, wczoraj wieczór przybyli, na czas nieograniczony tu pozostać mają.

Donoszą nam, że Emigrant Mirecki otrzymał polecenie od Polskiego Narodowego Komitetu, w Paryżu i Londynie broń zakupywać, i takową przez kantor expedycyjny w Berlinie Cybulski i Remak, do Poznania odsyłać.

Pleszowo jest silnie zabarykadowany, a Polacy oświadczyli jenerałowi Colomb, że jak tylko wojsko tam wkroczy, mieszkający tam niemcy wyniszczeni będą. Deputacya z Pleszowa do Poznania przybyła, domagała się od Colomba, aby temi pogróżkami nie wstrzymywał się od nadesłania wojska.

Wiadomości o wypadkach w Adelnau, donoszą, iż wysłanéj przez pułkownika Bonin kolumnie gdy zaprzeczono oczyszczenia miasta przez dowódców Polskich, pozwolono tylko wolnego przechodu do Krotoszyna. Gdy się jednak wojsko Pruskie zbliżyło, dało ognia, i walka się rozpoczęła. Polacy

wysłali niezwłocznie pp. Zeha i Koźmiana do podpułkownika Bonin do Krotoszyna. Przybywszy tam zastali miasto w wielkiém wzburzeniu, i niebawem uwięzionemi zostali. Gdy późniéj uwolniono ich, podpułkownik Bonin oświadczył im, że Adelnau, pomimo orzeczenia jenerała Willisen nie może być miejscem Polskiego garnizonu, gdyż miasto to jest wewnątrz jego linii operacyjnéj.

NIEMCY.

Darmstat 23 *Kwietnia.* Dziennik Frankfórtski donosi z Strasburga, iż po wyjściu ztamtąd około 700 członków niemieckiego legionu demokratów, zaraz na wieczór przybyło znowu 100 z południowéj Francyi, którzy niebawem nasze miasto opuścili, udając się do wyższéj Elsacyi. Wątpimy, czy będą mogli wraz z swemi poprzedzającemi towarzyszami Ren przejść, gdyż granica ta jest silnie przez związkowe niemieckie wojska obsadzoną. Władze postanowiły żadnemu ani Polakowi, ani niemcowi broni nie dostarczać. Francya chce z niemcami w pokoju zostawać. Znajduje się u nas wielu cudzoziemców mianowicie z Włoch, udających się do niemieckich kąpieli.

Lipsk 24 *Kwietnia.* Wczoraj wieczór przybyło rozporządzenie sejmu związkowego, aby armię Saską niezwłocznie na stopie wojennéj postawić. Odnośnie do tego, zawiéra już Gazeta Lipska królewskie rozporządzenie, nakazujące uprzednie ściąganie, podatku gruntowego, przemysłowego, i osobistego z mies. Maja r. b. (G. Wr.)

SZWAJCARYA.

Zurich 21 *Kwietnia.* Już przychodzi do skutku z Szwajcaryi pomoc dla Lombardyi. Sardyński poseł zarządził kupno wielkiéj liczby karabinów, a rząd w Bernie odprzedał mu 4 (!) stare działa z wozami, amunicyą napełnionemi. Codziennie podobne przesyłki do Włoch odbywają się przez Lucern i górę S. Gottharda. (G. Wr.)

FRANCYA.

Paryż 23 *Kwietnia.* Wczoraj wkroczyło 8000 wojska do Paryża; teraz więc garnizon składa się z 14,000 ludzi; spodziéwają się uzupełnienia tegoż do 30,000 ludzi. (G. p. Pr.)

Od czasu odejścia Polskiéj Emigracyi, bardzo często odbierają listy z Wschodu wiele tutejszych dzienników, mianowicie: *Reform*, *Courrier*, *National*, *Constitutionnel* i t. d. Po większéj części w tychże listach mocno użalają się na postępowanie Prusaków w W. X. Poznańskiém, które sprzeciwia się zasadom Berlińskiéj rewolucyi marcowéj. Korespondent *Courriera* utrzymuje, iż urzędnicy pruscy otrzymali rozkaz zwracać na powrót, przed barbarzyństwem rossyjskiego rządu z Polski uciekającą młodzież. Podobne oskarżenia wymagają ścisłego śledztwa, i surowego ukarania.

Do osób najbardziéj skompromitowanych przez ogłoszenie tajemnych pism ex-króla, należą także: Tiers, Rotszyld, Dumont i t. d., tak z przyczyny politycznych wyjaśnień, jak i finansowych matactw. Pierwsze wydanie tego skandalowego przeglądu w jednéj chwili rozebrano. Drugie wydanie na jutro ogłoszono. (G. Wr.)

Dnia 24 *Kwietnia.* Paryż i cała Francya dziś wolniéj oddychają. Wielki akt wyborów w 278 sekcyach Paryża, nie zostanie w żaden sposób zakłóconym.

Rząd tymczasowy otrzymał telegraficzną depeszę, donoszącą o otrzymanych wiadomościach z Palermo pod d. 19 kwietnia, przez statek parowy do Marsylii przybyły. W dniu tym, tamtejszy narodowy parlament, detronizował króla Neapolu, i zatwierdził wybór nowego króla Sycylii. (G. Wr.)

WŁOCHY.

Rzym 9 *Kwietnia.* — Wczoraj w lokalu towarzystwa niemieckich kunsztmistrzów, odbyto uroczystość na pamiątkę męczenników Niemiec. Na ten obchód wezwano: posłów państw niemieckich, towarzystwo niemieckich rękodzielników, artystów francuzkich i włoskich, jako téż i bawiących tu Polaków. Z poselstw tylko Pruskie i Bawarskie stawiło się. Obecny tam Mickiewicz w przemowie francuzkiéj podziękował za sympatyą Niemiec dla sprawy Polskiéj. Zarazem i Polacy wynurzali swoją przychylność dla szlachetnych Niemców, którzy szanowali ich żal po straconéj Narodowości. Następnie wiele o oświacie mówiono, która tak ważną dla Rzymu stała się po ustąpieniu jezuitów. W tymże przedmiocie przemówił kanonik Ambrosoli. Mówiąc o wychowaniu, dowodził że cel takowego stósownie do ducha teraźniejszego czasu, obecnie w Rzymie osiągnięto. Peryod dziejów dopiéro rozpoczęty, a przez nas uznany w związku, synowie wasi przeżyć mają; wychowujcie przeto waszych synów w cnotach obywatelskich, a przez to Rzym będzie przykładem, jak się świat z religią spowinowaci. Gdyśmy ujrzeli złączone na ołtarzu tiarę z mieczem, osiągnęliśmy więcéj, niż naszę Cycerony i Scipiony. Mówiąc o naukach, wyraził, iż studia historyi, geografii są bardzo niedołężnemi; nawet ludzie z wyższych stanów, śmiesznych z tąd dopuszczają się błędów. Że nie całe Niemcy do Austryi należą, że w Prusach mówią po Niemiecku, dopiéro teraz dowiedzieliśmy się z dzienników. Bardzo także zaniedbanemi były matematyczne umiejętności, w miejsce tego mieliśmy trybuny łacińskich dysput. Wymowa w najwyższéj klassie dopiéro była wykładaną, na stary sposób, pełny figur przenosni, loika Arystotelesa z zewnętrznemi ćwiczeniami na rożne wnioski, i t. d. Z Greckiego tylko nowy testament odczytywano.

— *Dnia* 12 *Kwietnia.* —

Przy uroczystości przeniesienia głowy Sgo Andrzeja z Kwirynalu do kaplicy papiezkiéj, odbyto wielką processyą, w któréj także Papież miał udział. — Miasto oświetlono; Papież życzył municypalności, aby starała się uczynić świetną o ile podobna. Uroczystością tą Papież chciał umysły Rzymian zanadto polityce oddające się do religii powrócić. Wszelkie nieporozumienia ztąd wynikłe, zganiają na jezuitów. — Nastawanie liberalistów na wydalenie bogatych Dominikanów i zakonnic od S. Serca Maryi trwa ciągle. Odbiór dóbr

tymże podają za środek wspomożenia kassy państwa. To nieskończonych państwo nabawia kłopotów! Wielkie sprawia zajęcie nadchodząca Wielkanoc, gdyż na ledy Papież wielkie zdarzenie stać się mające objawił. Nie wiadomo czyli Papież zrzecze się świeckiéj władzy, czyli też chce złożyć tiarę z przyczyny niebezpiecznego połączenia wznowień w polityce i religii. Bogate zakony mogą jednak uprzedzić wiszącą nad niemi burzę. Dobra swoje gruntowe dzielić na części i wydzierżawić. To także muszą uczynić rzymscy hrabiowie i xiążęta W Kampanii nie można kupić kawałka gruntu, gdyż klasztory i wielcy panowie szérokie posiadają obszary. Wszelkie usiłowania zniewolenia ich do podziału gruntów, były dotąd bezskuteczne. A tak nie może się tu właściwy wiejski stan utworzyć, a w Rzymie wiele rąk niezatrudnionych zostaje, utrzymujących się z jałmużny. — Jezuita del Vico znakomity astronom, jak sądzą uda się do Berlina.

— *Dnia* 13 *Kwietnia* —

Prawo wyborów ogłoszono. Czynna i bierna zdolność do wyborów jest ograniczona. Obiorcy są posiadaczami pewnych urzędów, i stopni umiejętności, których dochód 300 scudów wynosi, a podatku płacą 12 scud rocznie. Kwalifikacya wybranego zależy na tém, aby, albo mieć pewny urząd, albo majątek 3000 scudów, lub płacić rocznie 100 scudów podatku.

Wydana *Ordonanza ministeriale* w d. 11 b. m. należy do ważnych aktów rządu Piusa IX. Rozporządzenie to obejmuje uregulowanie interesów banku Rzymskiego z przyczyny nadzwyczajnéj wymiany papiérów na gotówkę, bezzasadnym przestrachem spowodowanéj. §. 7 tego aktu zabezpiecza pewność papiérów bankowych na dobrach kościelnych, i duchownych instytutów. Gdyby zaś wymiana chybiła w naznaczonym czasie, dobra zaręczające za takową mają być sprzedane. Po pierwszy raz nałożono podatki na dobra duchowne, na co nawet prawo kanoniczne zezwala, w razach nadzwyczajnéj potrzeby. Słychać także o pożyczce, którą także na dobrach duchownych zapewnić mają. Gdyż nietylko wojska ale i większe klassy ludu potrzebują pomocy.

Do Liworno przybyło 1,100 ludzi z Neapolitańskiego wojska i ochotników do Lombardyi przeznaczonych, którzy opuścili Neapol w d. 14. *Lloyd* z Tryestu donosi, iż wiadomość, jakoby król Neapolitański zniewolony interwencyą angielską, odmówił pomocy Lombardyi, jest bezzasadną.

(G. Wr.)

GRECYA.

Król ogłosił amnestyą na przestępstwa polityczne w ogóle, wyjąwszy vice-komendanta z Naupaktos, majora Ant. Botzaitis i jenerałów: Grisiottis i Grivas, o których orzeczenie nadal odłożył

(G. p. Pr.)

Doniesienie Urzędowe.

CENY ZBOŻA

Na Targowicy publicznéj w Krakowie w trzech gatunkach praktykowane.

Dnia 17 i 18 Kwietnia 1848 roku.	1. Gatunek od zł.	gr	do zł.	gr	2. Gatunek od zł.	gr	do zł	gr	3. Gatunek od zł.	gr	do zł.	gr
Korzec Pszenicy..	—	—	29	—	—	—	26	—	—	—	22	15
„ Żyta . .	—	—	26	—	—	—	24	—	—	—	—	—
„ Jęczmieni.	—	—	22	—	—	—	19	—	—	—	15	—
„ Owsa . .	—	—	15	—	—	—	14	—	—	—	12	18
„ Grochu . .	—	—	37	—	—	—	36	—	—	—	—	—
„ Jagieł . .	—	—	54	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Rzepak zi.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Rzepak le.	—	—	33	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Ziemniaki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Koniczyny	—	—	96	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar siana od złp. 2 gr. 24, do złp. 2 gro. 9.
„ słomy od złp. 1 gr. 15, do złp. 1 gro. 12.
Spirytusu garniec z opłatą od zł. — gr.— do zł. 8 gr. 15
Okowity „ „ od zł. — gr— do zł. 7. gr.—
Drożdży wanien. z piwa Mar. od zł. 15 do zł. 17
Drożdży wanienka z piwa Dubel od zł. 8 do zł. 11
Słoniny wędzonéj wyprawnéj funt. do zł. 1 gr. 12.

Sporządzono w Biórze C. K. Kommis. Targowego

Kraków d. 18 Kwietnia 1848 r.

C. K. Kommissarz Targowy
W. Dobrzański.

W dniu 5 b. m. i r. od godziny 10 z rana, w mieście Okręgowém Trzebinia, na gruncie realności Nro 20, w drodze exekucyi Sądowéj, odbędzie się publiczna licytacya na wydzierżawienie dochodów wspomnionéj realności z ogródkiem, oraz dwóch stajan gruntu ornego, na przeciąg czasu lat trzech. — Chęć zadzierżawienia mający, zaopatrzeni w *vadium* złp. 24, na czas i miejsce oznaczone przybyć zechcą. Warunki pod jakiemi taż dzierżawa nastąpi, każdego czasu w kancellaryi podpisanego przejrzanemi być mogą.

W Chrzanowie d. 17 Kwietnia 1848.

F. *Borelowski* C. K. Kom. Sąd.

Doniesienia prywatne.

Ekonomija Hrabstwa Tęczyńskiego w obwodzie Krakowskim, ogłasza niniejszém, iż wydzierżawienie Propinacyi i innych aręd w tych dobrach, odbywać się będzie w dniu 11 maja b. r. w kancellaryi ekonomicznéj w Tęczynku w godzinach rannych; dokąd zadzierżawienia chęć mający zgłosić się mogą. (2r.)